

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

BOX II

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 28 LIPCA 1947 ROKU

Nr 204 (502)

# WYKUPILI NIEMCY

## Dygnitarze amerykańscy i brytyjscy są osobiście zainteresowani w odbudowie przemysłu niemieckiego

W dzienniku „Ce Soir“ pojawił się artykuł znanego publicyście amerykańskiego Johannes Steela, który twierdzi, że plan Marshalla polega na odbudowie przemysłu Rury i na wcieleniu tego pożądanego okręgu przemysłowego w system karteli amerykańskich. Steel uważa, że Niemcy otrzymają 50 procent kredytów amerykańskich, co umożliwi szeroka rozbudowa przemysłu. W konsekwencji kraje europejskie stana się satelitami gospodarczymi Niemiec. Trusty amerykańskie, jak General Electric Company, General Motors, International Telephone and Telegraph Company, Standard Oil — prą do odbudowy Niemiec, aby rozszerzyć swe wpływy na Niemcy.

Jak już donosiliśmy, kierownik wydziału dekartelizacyjnego amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech, James Martin, zrezygnował ze swego stanowiska. Motywuje to tym, że pragnie on przedstawić narodowi amerykańskiemu szczególnie nacisku wielkich koncernów amerykańskich na politykę gospodarczą USA w Niemczech. Koncerny te usiłują zmusić władze amerykańskie w Niemczech do oddania im wyłącznej kontroli życia gospodarczego w tym kraju, by przeciwstawić się postępowi idei demokratycznych.

Członek kongresu amerykańskiego Polak Jerzy Sadowski wygłosił na posiedzeniu Izby Reprezentantów przemówienie, w którym ostro skrytykował politykę amerykańską w Niemczech.

Sadowski stwierdził, że pewne koła amerykańskie od samego początku świata sabotowały realizację uchwał poczdamskich. W rezultacie po 2 latach okupacji wielki przemysł niemiecki został zachowany prawie w całości, a jego kierownicy i finansisci nadal odgrywały decydującą rolę w życiu gospodarczym Niemiec.

Następnie podkreślił fakt, że niektórzy dygnitarze amerykańscy są osobiście zainteresowani w odbudowie prze-

mysłu niemieckiego, wchodząc do zarządów rozmaitych firm amerykańskich, mających swe fabryki w Niemczech. Podobnie sprawa przedstawia się z niektórymi angielskimi osobistościami politycznymi.

Ostrzegając przed konsekwencjami, jakie może spowodować kontynuowanie obecnej linii politycznej w Niemczech, Sadowski zażądał powołania do życia specjalnego komitetu dla zbadania polityki amerykańskiej w Niemczech.

## Koniec partii Maniu

### Naród rumuński domaga się zlikwidowania klikki spiskowców

Przedstawiciele wszystkich partii koalicji rządowej w Rumunii na odbytym w piątek posiedzeniu jednomyślnie zażądali rozwiązania partii narodowo-zaradystycznej (partii Maniu). W posiedzeniu tym wziął udział również przywódca partii liberalnej minister spraw zagranicznych Tatarescu.

Mianowana przez radę polityczną blo-

ku rządowego komisja zebrała się w sobotę pod przewodnictwem ministra Gieorgiu Dej celem omówienia sposobu wykonania tej decyzji. Aresztowanym w ubiegłym tygodniu przywódcą tej partii z dr. Maniu na czele zarzuca się działalność, zmierzającą do obalenia ustroju demokratycznego Rumunii oraz szerzenie propagandy antydemokratycznej.

## Hitlerowiec — ministrem

### bezpieczeństwa — naturalnie w Grecji. — Anglosasi popierają kolaborantów

Były szef amerykańskiego wywiadu wojskowego w Grecji, w czasie wojny — Costa Couvartes — oświadczył na łamach dziennika „PM“, że obecny minister bezpieczeństwa publicznego w Grecji — Napoleon Zervas współpracował z okupantami niemieckimi.

Jako członek prawicowej organizacji podziemnej „Edes“ — Zervas zawarł w roku 1944 porozumienie z 22 korpusami armii niemieckiej w Epirze w sprawie wspólnej akcji przeciwko demokratycz-

nym oddziałom partyzanckim. Dokument powyższej umowy wpadł w ręce Couvartesa, który przebywał w Grecji w czasie okupacji. Couvartes oświadczył ponadto, że ludzie Zervasa ratowali żołnierzy niemieckich, schwytych przez oddziały ELAS i odsyłali ich z powrotem z następującymi listami: — „Jako prawdziwi faszyści nie mamy nic przeciwko wojskom niemieckim. Walczmy my jedynie przeciwko komunistom i EAM“.

# Indonezyjczycy w ataku

## Odbierają najeźdźcom swoje miasta. — Holendrzy rozpoczęli krwawy terror

W Indonezji toczą się zaciekłe i krwawe boje.

Komunikat indonezyjski podaje, że armia republikańska zajęła na Sumatrze największe miasto i przedwojenną stolicę Medan, czemu zaprzeczają doniesienia holenderskie.

W zachodniej części Jawy, niedaleko Bandungu Indonezyjczycy odzyskali 2 miasta.

Obserwatorzy zagraniczni na Jawie stwierdzają, że armia republikańska Indonezji walczy zażarcie o każdą niedź-

ziemi. Na tyłach wojsk holenderskich pojawili się „partyzanci dzungli“, którzy odcinają drogi zmotywowanym oddziałom holenderskim, podpalają składy amunicji i benzyny oraz ocala plantacje i farmy.

Z drugiej strony — Holendrzy dopuszczają się niesłychanych okrucieństw — wieszając mieszkańców wiosek — a kobiety i dzieci zamykając w obozach koncentracyjnych.

W dniu wczorajszym w porcie Probolingo wybuchł olbrzymi pożar statku -

## Na właściwym miejscu

Przed pół rokiem na łamach pism wiodła często nazwisko sekretarza stanu USA — Byrnese. Był on rzecznikiem jak najbardziej reakcyjnych prądów w USA. Niemcy mają mu wiele do zawdzięczenia, był on ich troskliwym opiekunem i obrońcą.

On zeszedł z linii politycznej Roosevelta i wysunął wyraźnie hasła amerykańskiego imperializmu i odbudowy Niemiec.

Niedługo przed konferencją moskiewską Byrnese został odwołany ze swego stanowiska, a jego miejsce zajął Marshall. Jednocześnie usunięcie aparatu rządowego grupy współpracowników Byrnese miało uzdrowić politykę zagraniczną USA.

Nazwisko Byrnese zniknęło ze sprawozdań politycznych. Obecnie dowiadujemy się, co porabia obrońca Niemiec, protektor Schuhmachera i maciciel pokoju. Przejedzający przez Warszawę jeden z amerykańskich eksporterów filmowych oświadczył dziennikarzom, że Byrnese pracuje... w towarzystwie MOP EXAS. Były sekretarz stanu i minister zagraniczny USA jest skromnym urzędnikiem. Jego przeżośeni sa z niego zadowoleni. Oj — właściwy człowiek na właściwym miejscu!

Kiedy inni polityczni kombinatory i maciele znają sobie właściwe posady, rezygnując z foteli ministerialnych i trybun meżów stanu? Niech pracują w fabrykach, niech handlują filami, gumą do żucia i papierosami, niech robią co chcą, ale niech nie politykują, tacy panowie, jak ów pan Byrnese!

## Kobiety dogadały się

### Delegatki radzieckie są przyjmowane entuzjastycznie w Anglii

W Anglii przebywają delegatki radzieckich związków zawodowych. Angielskie związki zawodowe z niezwykłą serdecznością przyjmują radzieckich gości. Obie delegatki zwiedzają różne instytucje związkowe w Wielkiej Brytanii, kontaktując się z robotnikami, którym przywiozły pozdrowienia od radzieckich robotników. „Jednakowe zadania leżą przed naszymi związkami w Rosji i Anglii — powiedziała na wiecu jedna z delegatek. Będziemy robić wszystko, aby nasze narody mogły żyć i pracować w pokoju.“

## Flota brytyjska odwiedza porty radzieckie

Odbywające obecnie podróż po Morzu Śródziemnym okręty brytyjskie krążownik „Liverpool“ i dwa kontrtorpedowce opuściły wczoraj Stambuł i udały się do portów radzieckich.

## Strajk chłopów zagraża Szwecji

Szwecji grozi strajk farmerów, który fatalnie może zaciążyć na sytuacji ekonomicznej kraju.

Farmerzy szwedzcy domagają się podwyżki cen produktów rolnych, która wyrównałaby ogólną zwykłą cen, jaka nastąpiła w Szwecji od czasu wojny.

Związek farmerów odrzucił kompromisową propozycję rządu i wezwał wszystkich rolników do powstrzymania się od jesiennych zasiewów. Gdyby akcja ta została przeprowadzona, szwedzki urząd żywnościowy musiałby w przyszłym roku zakupić zagranicą 750 tys. ton mąki, zamiast 450 tysięcy, jak dotychczas sądzono.

## Łódź przegrała

### w zawodach lekkoatletycznych ze Śląskiem

Dwudniowy mecz lekkoatletyczny Śląsk — Łódź zakończył się zwycięstwem Śląska 112:102 pkt. W konkurencji pań zwyciężyły lodzianki 45,5 pkt. przed Śląskiem 42,5 pkt. Natomiast przegrali nasi zawodnicy w konkurencjach męskich

## Kto dostanie dolary?

### Kredyty USA są tylko dla Grecji i Turcji

Ustawa o finansowaniu kredytów dla krajów europejskich została w dniu wczorajszym uchwalona przez amerykańską Izbę Reprezentantów i przesłana do Senatu. Ustawa przewiduje 1657 milionów dolarów, czyli o 258 milionów mniej niż

projektował prezydent Truman. Cyfra ta obejmuje również 400 milionową pomoc dla Grecji i Turcji oraz 600 milionów dolarów na administrację i utrzymanie armii amerykańskiej stacjonującej na obszarach okupowanych.

cysterny „Koningrijk“. Olbrzymie chmury dymu przesłaniały port i miasto.

Władze holenderskie dokonywują licznych aresztowań wśród marynarzy holenderskich, poszukując sprawców sabotażu.

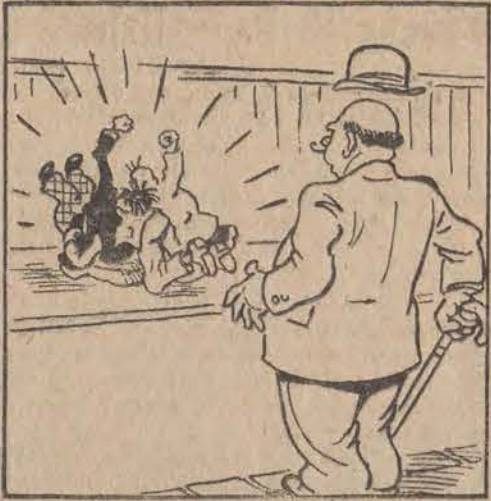
Zanotowano również cały szereg dezercji wśród żołnierzy holenderskich. W Rangoonie internowano załogę czterech łodzi ratunkowych, która zbiegła z okrętów wojennych podczas przejazdu przez cieśninę Malajską.

Przebywający obecnie w New-Delhi (Indie) były premier rządu Indonezji Su than Sharir oświadczył na konferencji prasowej, iż został wysłany aby uczynić zagranicą wszystko dla szybkiego położenia kresu rozpetanej przez Holendrów wojnie.

Sharir powiedział m. in.: „Wojna będzie trwała tak długo, jak długo Holendrzy będą otrzymywali od USA w dalszym ciągu kredyty i broń. Nasza sytuacja jest bardzo trudna, ale wytrwamy, walcząc o naszą niezawisłość“.



# PRZYGODY WICKA I WACKA



OBCY: — A teraz powiedz mi pan, kto jest szemranym? No?  
 KRUPKA: — Wal go pan!  
 WACEK: — Ide na pomoc!

SZABERSKI: — Co? Ten folksdojcz Krupka bije moich przyjaciół? No, tego już naprawdę za wiele! Z drogi hoto!...

SZABERSKI: — Precz, szwabski schabie, bo gulasz zrobię!  
 OBCY: — Oj, laska nie wolno! To ciężka obraza fizyczna!

SZABERSKI: — No, w porę nadszedłem! Ale kóż zaczął?  
 WICEK: — A Wacek! Bo zaczął rzucać pestki na chodnik!

## Terminy wydawania kartek nie są przestrzegane przez zakłady pracy i administratorów domowych

Wydział Apropowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi stwierdził, że administratorzy domów i zakłady pracy w dalszym ciągu nie przestrzegają terminów, dotyczących podejmowania i rozdawnictwa kart zaopatrzenia.

Wobec powyższego przypominają się, że od dnia 1 do dnia 15 każdego miesiąca odbywa się wydawanie kart wymiennych i zaopatrzenia na m-c następny w terminie głównym. W terminie tym administratorzy domów, względnie prowadzący meldunki, winni bezwzględnie pobrać karty wymienne i niezwłocznie rozdać osobom uprawnionym do zaopatrzenia kartkowego. Natomiast zakłady pracy zobowiązane są dopińować złożenia kart wymiennych przez swych pracowników i podjąć karty rzeczywiste we właściwych Okręgach.

Od dnia 25 b. m. do dnia 10 następnego miesiąca następuje rozdział dodatkowy, w którym to będą wydawane karty wyłącznie dla osób przystępujących do pracy po 15 b. m.

Zaznacza się, że terminowe podejmowanie, rozdawnictwo i rejestracja kart żywnościowych wpływa w znacznej mierze na szybkie rozprowadzenie artykułów żywnościowych wśród ludności pracującej na dany miesiąc.

Poza tym Wydział Apropowizacji przypomina, że przy wydawaniu kart zaopatrzenia na m-c wrzesień będą wymagane od osób uprawnionych zaświadczenia o szczepieniu przeciw durowi brzuszemu. Nieposiadający takowych zaświadczeń, lub zwolnienia od tego obowiązku — kart zaopatrzenia nie otrzymają.

## He kosztują kartki?

Komunikat Wydziału Apropowizacji

Przeprowadzona kontrola ujawniła, że prowadzący meldunki, czy administratorzy domów, pobierają za karty wymienne wygórowane opłaty, dochodzące do 15 zł. za sztukę.

W związku z powyższym Wydział Apropowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że wysokość opłat za karty uregulowana została Zarządzeniem Ministerstwa Apropowizacji z dnia 29. 4. 1947 r. Cena za 1 kartę wymienną i żywnościową wynosi zł. 2.—, za odzieżową zł. 5.—

Pobieranie opłat wyższych jest nadużyciem. Osoby nie przestrzegające powyższych cen będą pociągane do surowej odpowiedzialności.

Wszelkie zażalenia za pobieranie nadmiernych opłat za karty należy kierować do Wydziału Apropowizacji. Wólczańska 18, pokój 234.

## Zamknięcie Muzeum od dnia 21 sierpnia r.

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Kultury i Sztuki podaje do wiadomości, iż następujące muzea miejskie (Przyrodnicze, Etnograficzne i Prehistoryczne) do dnia 21 sierpnia r. zamknięte są dla publicznego.

# Wystawy są niechlujne

## Świadczy to o niefachowości niektórych kupców łódzkich. — Najwyższy czas uporządkować okna sklepowe

My, łodzianie, mało zwracamy uwagi na wygląd naszego miasta. Ot — nasza kochana Łódź, w której się nam powodzi lepiej lub gorzej i wszystko. Przyjeżdżający po raz pierwszy do Łodzi są zaskoczeni jej wyglądem.

Zdawałoby się, że wielkie miasto, że stolica handlowa, przemysłowa, miasto uniwersyteckie z kilkunastoma wyższymi uczelniami, największa w Polsce ilością teatrów i kin, centrum kultury i nauki, a ulice jej niewiele się różnią (bez obrazy znacznych miasteczek) od ulic Ozorkowa czy Kutna.

Tak jest, niestety. Miasto nasze ma właśnie charakter rozległego, prowincjonalnego miasteczka.

Zawiniła tu historia miasta, jego niezwykle szybki rozwój i rozrost, oraz w znacznej mierze jego upośledzona rola pod carskim zahorem i później w Polsce sanacyjnej.

Straszliwe „kocie łby” oraz wiejskie, omalże pod strzechą domki na głównych ulicach obok nowoczesnych kamienic, nadają Łodzi właśnie wygląd prowincji.

W planach miejskich robót publicznych sprawy to będą jednak uwzględniane i w miarę możliwości usunięte.

Jest jednak rzecz, którą można łatwo usunąć, która jednak w ogromnym stopniu szpeci ulice naszego miasta. Mamy na myśli niechlujne wystawy sklepowe.

Sklepy łódzkie mają wystawy najbrzydsze w Polsce. Na Piotrkowskiej widać się wspaniałe ogromne okna wystawowe, na których rzucone są niedbale jakieś pokryte kurzem afisze, trochę śmieci, wentylator i wystawa jest właściwie pusta. Drugi rodzaj dekoracji wystaw w stylu „łódzkim” — to rzucanie na wystawę stosów towaru. Jeśli to sklep galanterijny, to widzi się sterty nici, grzebieli, tasiemek — a wszystko to sprawia wrażenie wnętrza jakiegoś niechlujnie prowadzonego magazynu. — gdzie w ciemnych kątach czyhają szczyry. W perfumierach stopy pudełek z pastami do zębów, w sklepach tekstylnych zwalają materiałów, bele rzucone jedna na drugą, w spożywczych wystawy przypomina niesprzątnięty stół po jakiejś pijackiej hulance. Wszędzie — SKANDALICZNY NIEPORZĄDEK.

Większość kupców twierdzi, że „mój sklep jest tak biedny, że nie mogę nic wystawić!” albo znów „urządzona wystawa wygląda zbyt bogato”, a wszystko to w tym celu, że może Urząd Skarbowy da się zwieść i wymierzy mniejszy podatek, tak jakby Urząd wymierzał podatki „na oko”.

To są bezsensowne tłumaczenia. Niechlujstwo wystaw sklepowych świadczy o niefachowości kupców. Dobry kupiec, nie powojenny kombinator, będzie zawsze wystawę utrzymywał przyzwoicie. Jeżeli sam nie umie jej udekorować to sprowadzi fachowca, to znajdzie osobę z odrobiną smaku i gustu, która mu poradzi jak przybrać wystawę i jakie towary wystawić. Prawdziwy kupiec wie, że gustowna, dowcipnie pomyślana wystawa, (nie przeładowana, gdzie towary w masie rzucone — gnia), poważnie zwiększy mu obroty. Przed jego wystawą będą przystawać ludzie i często ktoś coś kupi; nie tyle dlatego, że było mu to potrzebne, ale, że ładnie wyglądało na wystawie.

Nie chcielibyśmy, aby „Ekspress” urządził konkurs na najbrzydszą wystawę, ale czytelnicy sami rozumieją, że pomysł taki aż się prosi o wykonanie, to znaczy o umieszczenie fotografii i opisu najbrzydszych wystaw łódzkich. Wydaje się, że kupcy pomyślą o dekoracji wystaw bez tak drastycznych środków, jak publiczne piętnowanie ich niechlujstwa.

## Pijak wezwał pogotowie

### powodując śmierć młodego prawdziwie chorego

Ubiegłej nocy o godz. 2-iej Zenon Drozdowski (ul. Marszałka Stalina 63 m. 27) wezwał Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni do swojej żony. Oświadczył, że żona jest w drugim miesiącu ciąży i ma krwotok. Lekarz natychmiast wyjechał. Po przybyciu na miejsce okazało się, że Drozdowski pijany siedzi na podwórzu, żona zaś zdenerwowała się w czasie kłótni z nim i zabiła ją serce. Pod wpływem zimnego kompresu, ból ustąpił.

O tej samej porze wezwano Pogotowie do Kowalczyka Stefana (Abramowskiego 28), który dostał ataku serca. Ponieważ lekarz wyjechał do owego rzekomego krwotoku, porozumiewano się z

PKK, ale tam także lekarz był w miesiąc wreszcie Pogotowie Miejskie wysłało karetkę, niestety jednak, ratunek okazał się spóźniony. Kowalczyk zmarł.

Pisaliśmy w swoim czasie o karygodnych wyczynach rozmaitych pijaków i dowcipniśców, którzy alarmują Pogotowie, mówią przez telefon nieprawdę, zmyślają wypadki, robią „kawały” itp.

Śmierć Kowalczyka z powodu spóźnionej pomocy, jest tragicznym przykładem jakie skutki może wywołać lekkomyślność i głupota ludzka.

Drozdowski zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za wprowadzenie w błąd Pogotowia Ratunkowego Ubezpieczalni.

## 3 fabryki domów składanych

### uruchomiono w Polsce: w Bielesku, Bytomiu i Zgorzelcu

Dużą innowacją na rynku budowlanym jest fabrykacja gotowych elementów do składanych domów mieszkalnych.

Zagranicą produkcja gotowych elementów mieszkalnych jest już szeroko rozwinięta. Ameryka, Anglia, Szwajcaria, Szwecja, czy Finlandia produkują seryjne budynki o swoistym charakterze. Szczególnie w produkcji tej przoduje Anglia, gdzie jedna z fabryk potrafi wykonać ok. 20 budynków na dobę. Domy ta-

kie nie ustępują w niczym normalnym, a oddanie do użytku takiego domu łącznie z jego zmontowaniem trwa dwa tygodnie. A więc w dwa tygodnie można zamieszkać.

Ministerstwo Odbudowy przystępuje również do produkcji elementów do składanych budynków mieszkalnych.

Uruchomiono odpowiednio przystosowane fabryki w Bielesku, w Bytomiu i w Zgorzelcu.

## Sprawa kozuchów dla kolejarzy

### wchodzi na wokandę Wojskowego Sądu PKP

Sprawa kozuchów dla kolejarzy, która w swoim czasie nabrała wielkiego rozgłosu, wchodzi już na wokandę Sądu Wojskowego PKP.

Chodziło o zakup kozuchów na wolnym rynku i na ten cel wyasygnowano 10 milionów złotych. Sprawa została przekazana do załatwienia specjalnie powołanej Komisji, w skład której wchodził funkcjonariusze PKP.

Okazało się że zakupiono kozuchy w

liczym gatunku i po wygórowanych cenach. Nie obeszło się bez kolacyjek, fundowanych przez dostawców członkom Komisji, nie obeszło się bez „prowizji”, nie obeszło się też i bez prezentów w naturze.

Na ławie oskarżonych zasiadzie 8 osób.

Ze względu na osoby, które odpowiadać będą za dokonane przestępstwa — sprawa budzi wielkie zainteresowanie.

**Konkurs Szkolny**

---

**Kupon Nr 2**

**Wyciąć i zachować!**

